

Choszczno das 12BZ - Artyleryjska kropla krwi

01.12.2014.

CHOSZCZNO. Już po raz trzeci w tym roku, w koszarach choszczeńskiego dywizjonu artylerii samobieżnej 12 Brygady Zmechanizowanej zorganizowana została akcja poboru krwi. – Za trzy dni obchodzić będziemy Święto Artylerii, więc tym razem postanowiliśmy, że oddamy krew pod hasłem „Artyleryjska kropla krwi” – informuje koordynator tego przedsięwzięcia st. chor. sztab. JACEK SCHMIDT.

Pomysł poboru krwi w koszarach okazał się przysłowiowym strzałem w dziesiątkę. Akcja organizowana jest po raz trzeci i za każdym razem wśród kilkudziesięciu dawców znajdujemy osoby, które twierdzą, że przyszli przede wszystkim dlatego, że wszystko jest na miejscu. Dziś potwierdził to mł. chor. GRZEGORZ WIECZORKOWSKI (na zdjęciu powyżej). – Kiedyś oddawałem systematycznie, ale zaprzestałem w momencie kiedy w Choszcznie zlikwidowano stację krwiodawstwa. Dla mnie wyjeżdżanie do Stargardu czy Szczecina było zbyt kłopotliwe, ale gdy ściągnięto do koszar obsługę Wojskowego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa, bez wahania zdecydowałem się na kontynuację – mówi żołnierz. Pochwalił się, że w tym roku oddaje po raz trzeci, a w sumie podarował już ponad 18 litrów tego życiodajnego

płynu. Dużo mniejszy „dorobek” ma kpr. RADOSŁAW SZOPIŃSKI (na zdjęciu obok). – Dwukrotnie uczestniczyłem w akcjach organizowanych przez Niagarę, ale w momencie gdy krwiobus trafił do koszar oddaję tutaj – powiedział nam dzisiaj w południe. Dokładnie o 12.00 panie ze stacji krwiodawstwa przyjeły już 40 żołnierzy. – Podczas wrześniowej akcji oddaliśmy 22,5 litra – przypomniał J. Schmidt. Pobór jeszcze trwa, i nie ukrywa, że tym razem wynik będzie podobny. Dodaje też, że także i tym razem żołnierze oddają czekolady, które jutro trafią do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Choszcznie, a stamtąd do najbiedniejszych dzieci.

Tadeusz Krawiec